

Strona znajduje się w archiwum.



KOT UTKNAŁ W ROZGRZANEJ KOMORZE SILNIKA - PRZEŻYŁ DZIĘKI CZUJNOŚCI POLICJANTA

Data publikacji 07.08.2018

Policjant w czasie wolnym od służby usłyszał rozpaczliwe miauczenie dobiegające spod maski samochodu. Najpierw sam, później z pomocą policjantów patrolujących miasto, próbował uwolnić kota. Jednak tylko otwarcie samochodu mogło oswobodzić zwierzaka. Policjanci ściągnęli na miejsce właścicieli pojazdu. Kotek nie dość, że odzyskał wolność, to znalazł dom. Zaopiekował się nim 7-letni Mateusz. Prawdziwa historia z podwójnym szczęśliwym zakończeniem!

Do tego niecodziennego zdarzenia doszło w niedzielę (5 sierpnia), tuż przed godziną 15:00 w centrum Prudnika. Jak się później okazało, młody kotek utknął pod maską rozgrzanego samochodu. Jego rozpaczliwe miauczenie usłyszał policjant będący w czasie wolnym od służby. Funkcjonariusz nie przeszedł obojętnie wobec tej sytuacji.

Policjant powiadomił dyżurnego, który na miejsce skierował patrol. Okazało się, że nie sposób uwolnić zwierzaka nie otwierając samochodu. W tym czasie jednak mundurowi ustalili i ściągnęli na miejsce właścicieli pojazdu. Po oswobodzeniu kotka policjanci zaopiekowali się przerażonym zwierzakiem oraz dali mu wodę.

Finał tej interwencji ma swoje podwójne szczęśliwe zakończenie. Kotek znalazł nowy dom. Trafił pod opiekę 7-letniego Mateusza oraz jego mamy.



Kot utknął w rozgrzanej komorze silnika



Kot utknął w rozgrzanej komorze silnika



Kot utknął w rozgrzanej komorze silnika



Kot utknął w rozgrzanej komorze silnika



Kot utknął w rozgrzanej komorze silnika



Kot utknął w rozgrzanej komorze silnika